
Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego

Dzień Języka Ojczystego został ustanowiony przez UNESCO w 1999 r., a obchodzimy go od 2000 r. Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego przypomina o różnorodności językowej na świecie i podkreśla wartość języka w rozwoju dziedzictwa kulturowego.

Dbając o swój język ojczysty i chroniąc go, dbamy zarazem o własną tożsamość narodową.

W naszej szkole Dzień Języka Ojczystego obchodziliśmy 17 marca.

Uczniowie klas 3a i 3e próbowali swoich sił, czytając podczas lekcji języka polskiego najpopularniejsze łamańce językowe oraz *Wierszyki łamiące języki* Małgorzaty Strzałkowskiej. Uczniowie mieli okazję dostrzec wyjątkowe brzmienie języka polskiego oraz poćwiczyć dykcję i staranność wymowy. Drugim elementem świętowania była gra *Polonistyczne 5 sekund* przygotowana przez Panią Justynę Tonak. Forma popularnej gry stała się możliwością sprawdzenia wiedzy z zakresu edukacji polonistycznej w liceum.

Natomiast Uczniowie klas 3f, 2f i 1e, podczas lekcji języka polskiego prowadzonych przez Panią Różę Połec, wysłuchali wykładów Pana Profesora Bralczyka na temat sztuki komunikacji oraz analizowali mapę mentalną „Język polski – dodaj do ulubionych!”.

Ponadto w pracy warsztatowej Uczniowie z zaangażowaniem tworzyli m.in. hasła popularyzujące Dzień Języka Ojczystego.

Róża Połec

<https://www.gov.pl/web/edukacja/miedzynarodowy-dzien-jezyka-ojczystego>

Wierszyki tamiające języki

TRZNADLE
W krzakach rzekł do
trznadła trznadel:
- Możesz mi
pożyczyć szpadel?
Muszę nim
przetrzebić chaszczę,
bo w nich straszą
straszne paszcze.
Odrzekł na to drugi
trznadel:
- Niepotrzebny,
trznadlu, szpadel!
Gdy wytrzeszczysz
oczy w chaszczach,
z krzykiem pierzchnie
każda paszcza!

MUSZKA
Mała muszka spod
Łopuszki
chciała mieć różowe
nóżki,
róźdzką nóżki
czarowała,
lecz wciąż nóżki
czarne miała.
- Po cóż czary, moja
muszko?
Ruszyć móźdzkiem, a
nie róźdzką!
Wyrzucić wreszcie
róźdzkę wróżki
i unurzaj w rózu nóżki!

SZCZENIAK
W gąszczu szczawiu
we Wrzeszczu
klaszczą kleszcze na
deszczu,
szczeka szczeniak w
Szczuczynie,
szepcze szczygiel w
szczelinie,
piszczy pszczoła pod
Pszczyną,
świszcze świerszcz
pod leszczyną,
a trzy pliszki i liszka
taszczą płaszczę w
Szypliszkach.

STRZYŻYK
Czubaty strzyżyk w
czystej czapeczce
z Tczowa do Tczewa
toczył kuleczkę.
W Tczewie tłum
tczewian wyteża oczy
- Strzyżyk dotoczy
czy nie dotoczy?
Tymczasem strzyżyk
tuż-tuż przed
Tczewem
troszeczkę zboczył w
krzaczkach za
drzewem
i krótszą dróżką
krocząc nad rzeczką,
wrócił do Tczowa
razem z kuleczką.

